

D Z I E N N I K P O L S K I

DZIAŁANIA WOJENNE.

Lotnictwo ang. zbombardowało zbiorniki benzyny i rafinerje w Gelsenkirchen, Rotterdamie i Bremie; fabryki samolotów w Wiesenburg, Rottenburg, Dorthelm, Venzendorf; węzły kolejowe i dworce w Hamm i Sonst; składy wojskowe, magazyny i depot lotnicze w Göttingen i Gandawie. Zbombardowano również szereg portów we Francji, 2 samoloty ang. nie wróciły. W naloce na Niemcy brały udział francuskie eskadry bombowców zorganizowane w Anglii i stojące pod naczelnym dowództwem gen. de Gaulle. Wszystkie franc. samoloty wróciły nie uszkodzone. W czasie nalotu na Anglię Niemcy stracili 6 samolotów, przyczem jeden zniszczony został przez kabel balonu zaporowego, 2 ang. samoloty stracono. Koło wybrzeży duńskich zatopiony został przez ang. samolot pomocniczy okręt niemiecki / 14.000 ton /.

W Afryce lotnictwo ang. i afrykańskie zbombardowało włoskie bazy w Tobruk, El Gubi, Bardia, Assap, Asmara, Barantu niszcząc okręty, składy benzyny, amunicji i żywności, jeden samolot ang. nie wrócił. Włosi urządzili na Maltę dwa naloty oraz nalot na posterunki graniczne w Egipcie nie wyrządzając szkód, 2 włoskie samoloty zestrzelono.

Flota ang. założyła pola minowe naokoło Irlandji.

WAŻNIEJSZE WYDARZENIA AKTUALNE.

Dzisiaj wygłoszone zost.ły dwie mowy, będące niejako odpowiedzią na groźby Hitlera. Przemawiał lord Halifax do Imperium brytyjskiego i St. Zjednoczonych. Podniósł, że gdy Hitler przemawia jako władca Europy, grożąc zagładą, ost. niemu wolnemu w Europie państwu - Anglja zdaje sobie sprawę, że, od wyniku tej walki zależy nie tylko jej los, ale wolność wszystkich narodów. Nie może być mowy o pertraktacjach, Anglja nie będzie prowadziła ani jeden dzień dłuższej wojny niż to jest konieczne, ale nie przystąpi do rokowań pokojowych wcześniej, aż przemoc i gwałt hitlerowski będą bezapelacyjnie złamane. Wiem, że walczymy o chrześcijaństwo i kulturę, wiemy że nasze cele są zgodne z prawami boskimi i ludzkimi, i dlatego walkę prowadzić będziemy do końca, mając głęboką wiarę w Boga i nasze zwycięstwo.

Drugą znaminną mowę atakującą ostro Hitlera wygłosił na Kongresie panamerykańskim min. spr. zagr. St. Zjedn. Cordell Hull. Określił on dzisiejszą sytuację w Europie jako panowanie pięści i barbarzyństwa nad prawem i kulturą, stwierdzając zarazem stan ten jako przejściowy. Niemcy nie mogą i niezwłocznie Europę pozbawiającą wolne narody ich praw i wolności. Patrząc nato co się obecnie dzieje w Europie, Ameryka nie może pozostać obojętnym widzem, bowiem wojna ta z powodu jej przebiegu i pobudek ideowych musi być rozpatrywana jako moralne zagrożenie międzynarodowe. Dlatego 21 republik amerykańskich zebrało się nie tylko by uzgodnić swe interesy, lecz przede wszystkim by wspólnie obmyśleć i zastosować środki chroniące Amerykę przed barbarzyństwem E z Europy. Ameryka nie pozwoli by posiadłości państw europejskich na zach. półkuli stały się przedmiotem targów, czy też dzielonym kupem. Stany Zjednoczone zgodnie z życzeniem wielu republik amerykańskich czują obowiązek być opiekunem i orędownikiem całego kontynentu. Do naszego zadania należy również dążyć do sprawiedliwości i wolności na całym świecie. Władze niemieckie w Belgji wydały zarządzenie, iż żołnierze niemieccy mogą, abywać środki żywnościowe tylko za przedłożeniem kartek żywnościowych. Zarządzenie to nastąpiło skutkiem braku środków pierwszej potrzeby. W Hiszpanji brak środków żywnościowych spowodował dalsze ograniczenia spożycia. Opinia publiczna łączy to zjawisko z polityką proniemiecką i ząd. i nawołuje do zachowania neutralności, bowiem awanturowanie się po stronie osi pogarsza katastrofalnie sytuację w Hiszpanji.

RADIO MOSKWA.

Republika Columbia zwróciła się do Stanów Zjednoczonych o objęcie nad nią

protektoratu.-- Z powodu zamknięcia dowozu broni przez Birnę, Chiny grożą zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Anglią.
Marsz. Petain oświadczył na konferencji przedstawicielom wszystkich partii, że przystępuje do budowania monarchii francuskiej.
Lloyd George zwiedza fortyfikacje nadbrzeżne Anglii.
Do Gibraltaru przybyły wielkie transporty wojsk i artylerii angielskiej.
W nocy z soboty na niedzielę 35 niem. bombowców dokonało nalotu na Anglię, zostali jednak odpędzeni, a 12 samolotów niem. zostało zniszczonych.

POLSKA -- NAJWIERNIEJSZY SOJUSZNIK ANGELI.

Pod takimi tytułami pojawiło się ostatnio szereg artykułów w prasie angielskiej, omawiających ostatnie wydarzenia w Europie w szczególności tragedję Francji.
Od września ub. roku -- piszą dzienniki ang. -- jesteśmy świadkami krwawych zmagani narodów, broniących swych świętych praw z uzbrojonymi po zęby hordami hitlerowskimi. Pierwsza padła Polska, która z nadludzkim wysiłkiem i heroizmem stawiała mężnie opór najedźcy, a uległa ~~nieporównanie~~ nieporównanie silniejszemu wrogowi. Lecz uległa z honorem, walcząc do ostatka bez kompromisów i pomocy od zewnątrz. Zajęcie kraju nie zakamało ducha w tym dzielnym Narodzie. Rozbita armia przeszła granicę swego państwa, ponownie się zorganizowała, walczyła dalej na dalekich ziemiach norweskich, w Belgji i Francji -- gdzie ponownie się wstawiała i dalej walczyć będzie ramię w ramię z armią angielską jako najwierniejszy sojusznik o wspólne ideały.
Następnie dzienniki to porównują z postawą Polski inne narody, które podzieliły los podobny Polsce. Polska w porównaniu tym zajęła wyróżniające ją miejsce, jako Naród bohaterski i dumny, nieustępliwy, bezkompromisowy i kochający nade wszystko wolność. Taki Naród -- pisze prasa ang. -- nie może zginąć i nikt takiego Narodu nie potrafi złamać. Do słów onegdaj wypowiedzianych przez lorda Halifaxa w obecności przedstawicieli Narodu polskiego, który oświadczył, że Anglja jest na wieki związana z Polską węzłami szczerej przyjaźni i wspólnie przelaną krwią -- dodamy -- ~~prasa~~ podnosi prasa -- że wielkim pragnieniem Anglików po zwycięskiej wojnie, będzie przede wszystkim poznać kraj tego bohaterskiego Narodu i przyjść mu z bratnią pomocą przy odbudowaniu kraju.

Tak piszą o nas powściągliwi z zasady Anglicy. Równocześnie niemal bo 17. bm. pisze Frankfurter Zeit., że "po upadku Francji, wydaje się pomawiać nie Polski o niedołęstwo w starciu z Niemcami, mocno przesadzone".

O istniejącej przyjaźni i braterstwie Anglików słyszy się również z opowieści naszych jeńców powracających z niewoli niemieckiej. Anglicy jeńcy zachowują się w stosunku do jeńców innych narodów naogół oziębło i z właściwą Anglikom rezerwą. Do Polaków natomiast odnoszą się wręcz entuzjastycznie, czemu nie przeszkadza nawet wzajemna nieznajomość języka.

Czy wobec tego należy się dziwić, czemu to Niemcy stosują do Polaków tak nieludzkie metody, czemu tylko w stosunku do Polaków ziejają nienawiścią i czemu tylko Polaków pragną zniszczyć za wszelką cenę, a w stosunku do innych narodów są względniejsi? -- Odpowiedź na to pytanie znajdziemy właśnie w tym co piszą o nas Anglicy. Niemcy zbyt dobrze wiedzą, że jesteśmy nieugięci. Że wwalce z najedźcą mamy wiekowe tradycje, że jesteśmy nigdy nie gasnącym wulkanem, który zaborcom już nieraz dał się we znaki. I ten respekt przed nami przejawiający się w brutalnym ucisku, przynosi nam zaszczyt. Niech nas nie przeraża i nie wstydzi ta garstka kreatur, zwana "volksdeutscherami" i ten nieliczny zastęp t. zw. polaków, co to dla "chleba" wieszają się u klamek brunatnych bonzów, bo to nie Polacy. Ci nigdy już nie odnajdą siebie i o tych nie warto mówić. Ci nie stanowią Polski. Zresztą w każdym narodzie istnieje pewien procent zaprzańców i półludzi. Niech więc nas to nie przeraża. Polska żyje w sercach tych dziesiątek milionów Polaków którzy nigdy nie ugną karku przed wrogiem, których zawsze stać na rzucenie wrogowi w twarz dumne i pełne nienawiści spojrzenie i którzy "dla chleba" nie upodlą się i wreszcie Ci co z dala od Ojczyzny krwawią się nadal na obcych ziemiach.

Kurier Polski

Anglja:

Min. Morrisson w swej mowie w Izbie Gmin przedstawił rozwój produkcji wojen. Anglii oraz dostawy z kolonji i St. Zj. Produkcja samego przemysłu ang. w dziedzinie samolotów jest tajemnicą, lecz wyjawiać wolno iż w ciągu ostatnich 2 mies. produkcja czołgów zwiększyła się o 200% a amunicji o 500%. Kanada dostarcza samoloty "Hurikan", ciężkie karabiny maszynowe, miotacze płomieni, miny, torpedy, granaty głębinowe, Australia broni mako-kalibrowej i wszelką amunicję, Nowa Zelandja prócz dostaw materiału wojennego wełnę i mundury, Afryka wystawiła potężną armję we wszystkich gatunkach broni, przysyłając prócz tego zamówione dostawy, Indie dostarczają najróżnorodniejszy sprzęt wojenny oraz stal, inne kolonje olbrzymie ilości surowców i żywności. Nadmienić należy iż wymienione dominja i kolonje organizując swe armje terytorjalne i ekspedycyjne ekwipują je całkowicie w potrzebny sprzęt wojenny, St. Zj. dostarczają wszystkie gatunki samolotów, armaty do najcięższych włącznie, czołgi i kędzioł torpedowe. Produkcja wszystkich fabryk wyłączywszy dostawy dla rządu St. Zj. została całkowicie przez Anglję zakupiona. Maszyny i obrabiarki zamówione przez Francję na sumę 3 milj. Funtów zostały odebrane przez Anglję. Przedstawiony stan mówi sam za siebie.

Gen. de Gaulle zwrócił się przez radio do wszystkich francuzów nawołując do dalszej walki stawiając za wzór armje franc. w półn. Afryce i w Syrii kt. idąc śladami Marsz. Lyauteya strzegą pilnie imperjum franc. nie uznając haniebnej kapitulacji gotowe walczyć dla dobra Francji i narodu. Naród franc. jeśli nie chce zginąć musi wskrzesić na nowo płomień oporu i czynnej walki z najeźdźcą. Lotnictwo ang. bombarduje nadal przez 20 godzin bez przerwy całe Niemcy zapuszczając się aż po Salzburg. Ofiarą nalotów padły linje i dworce kol. oraz lotniska, zniszczono i spalono rafinerje benzyny i smarów w Gelsenkirchen, Münster, Ludwigshafen, Hamburg, Hannover, Kolonję. Zbombardowano bazy wojsk. i lotn. w Holandji w Willems-hafen, Dordrecht, Texel, Helge, Moiden. W czasie nalotów na półn. Francję zestrzelono 4 myśliwce niem. tracąc 1 bombowiec. Wieczorny nalot niem. na Anglję z czwartku na piątek został odpędzony, przyczem ni m. stracili 3 bomb. Nalot włoski na bazę ang. w Gura w Somali bez skutku. Patrole ang. współdziałając z lotnictwem wykonują żądane operacje we włoskim Somali. Grupy wojsk ang. posuwają się naprzód w Abissynji.

Ze świata: Roosevelt wydał dekret podnoszący stan liczebny stałej armji do 570 tys. oraz dodatkowy zakup 2 tys. samol. bojowych i budowę 86 okrętów woj. Prasa amer. wyraża ogromną radość z napadu ang. na wybrzeża niem. co dowodzi jej zdaniem możliwej ofensywy Anglii na lądzie. Podaje zarazem iż Italia odczuwa dotkliwie skutki blokady wprowadzono bowiem szereg drakońskich ograniczeń w konsumpcji żywności i materiałów. Prasa szwedzka omawiając masowe naloty ang. na Niemcy podnosi iż przechwałki niem. o zakończeniu wojny na zach. są zupełnie nie realne, a potęga tych nalotów czyni tryumf nad Francją iluzorycznym. Urzędowy komunikat rządu rumuńskiego zawiadamia iż między Rumunją a Sowiećmi toczą się pertraktacje w sprawie odstąpienia Rosji Besarabji i półn. Bukowiny. Sprawa ta jest już daleko posunięta. Agencje Amer. donoszą iż Król Karol jest zwolennikiem odstąpienia tych prowincji bowiem całą uwagę chce skierować na Siedmiogród gromadząc na granicy węgierskiej liczne wojska. Nieoficjalnie jest wiadomem iż Rosja domaga się baz woj. w Constanzy oraz militarnej kontroli nad Dunajem, gdzie ogniskuje się cały handel ropą między Rumunją a Niemcami. W Italji mimo olbrzymiej konsternacji spowodu wypierania wpływów włoskich na Bałkanach, panuje całkowite milczenie. Berlin wydał oficjalny komunikat w kt. twierdząc o dobrych stosunkach sąsiedzkich z Rosją zapewnia iż Niemcy nie mają na Bałkanach żadnych interesów prócz ~~xxx~~ handlowych. Charakterystycznym jest iż gestapo rozpoczęło masowe aresztowania wszystkich komunistów i podejrzanych o komunizm w Niemczech i Czechach. Radio roś. donosi iż przez granicę hiszpańską przechodzą tłumy francuzów i polaków uciekających przed okupacją niem. We Finlandji zbiorę uważać za przepadkę grozi kolosalny głód



7